

Jak mam Cię pokochać – Zenon Martyniuk

Jak mam Cię pokochać
Jak pokochać Ciebie
Kiedy przecież nie ma nas
Ciągle gdzieś daleko
Jesteśmy od siebie
Jakby nagle stanął czas
Jak mam Cię pokochać
Jak pokochać Ciebie
Wciąż się zastanawiam czy
Kiedy wrócą chwile
Gdy było jak w niebie
Czy rozważaliśmy sny
Szukam Cię znowu w ciemności
Lecz Ty uciekłaś mi gdzieś
I kładąc się w samotności
Myślę jak znów gaśnie dzień
Wiem że zostaje nadzieja
Ona tą ostatnią jest
Ciągle tkwiąc w tym przekonaniu
Gdzieś biegnę patrząc się wstecz
Jak mam Cię pokochać
Jak pokochać Ciebie
Kiedy przecież nie ma nas
Ciągle gdzieś daleko
Jesteśmy od siebie
Jakby nagle stanął czas
Jak mam Cię pokochać
Jak pokochać Ciebie
Wciąż się zastanawiam czy
Kiedy wrócą chwile
Gdy było jak w niebie
Czy rozważaliśmy sny
Nie wiem jak mocno zasnęłam
I przegapiłam te dni
Lecz wtedy widzieć nie chciałam
Jak zamykałaś znów drzwi

Potem przestaliśmy tęsknić
I szukaliśmy złych wyjść
A gdy się przebudziliśmy
Nie pozostało nam nic
Jak mam Cię pokochać
Jak pokochać Ciebie
Kiedy przecież nie ma nas
Ciągle gdzieś daleko
Jesteśmy od siebie
Jakby nagle stanął czas
Jak mam Cię pokochać
Jak pokochać Ciebie
Wciąż się zastanawiam czy
Kiedy wrócą chwile
Gdy było jak w niebie
Czy rozważaliśmy sny
Nasze sny
Jak mam Cię pokochać
Jak pokochać Ciebie
Kiedy przecież nie ma nas
Ciągle gdzieś daleko
Jesteśmy od siebie
Jakby nagle stanął czas
Jak mam Cię pokochać
Jak pokochać Ciebie
Wciąż się zastanawiam czy
Kiedy wrócą chwile
Gdy było jak w niebie
Czy rozważaliśmy sny
Nasze sny



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych